



Artur Tabor

Wspomnienie
w 15. rocznicę śmierci

DR ROMUALD MIKUSEK

Fundacja Dla Przyrody, członek OTOP-u

Zdjęcia: Artur Tabor i Przyjaciele

Każdego roku przywołuję wspomnienia o Arturze, gdy tylko na kartkach kalendarza pojawia się 2 lipca. Tego dnia, w 2010 r., zginął tragicznie podczas wyjazdu do Mongolii. Każda śmierć niesie za sobą tragedię i zawsze zdaje się niepotrzebna, najgorsze są jednak te niespodziewane, które dotyczą ludzi w twórczym szczycie. Tak właśnie było z Arturem. W tym czasie realizowaliśmy film „Sowy Polski”, który był częścią dużego projektu o tym samym tytule. Z Basią Draus, dyrektorką Fundacji Wspierania Inicjatyw Ekologicznych z Krakowa, nie wyobrażaliśmy sobie wówczas innego współtwórcy. Artur był gwarancją powodzenia tak trudnego przedsięwzięcia, gdyż już cztery lata wcześniej wydał album *Sowy Polski*. Do dziś określa się go kultowym. Zdaje się jednak, że to *Bug – Nadbużańskie Podlasie*, który wydał w 1999 r., mając 31 lat, zapewnił mu status jednego z najwybitniejszych polskich fotografów przyrody. Nie było chyba sukcesu, który by Go zatrzymał, dlatego w kręgu Jego pasji już dwa lata po tym osiągnięciu pojawił się film przyrodniczy. Swoją pierwszą obraz zrealizował również nad Bugiem, a w kolejnym roku w Górach Stołowych. Jako pracownik naukowy tamtejszego Parku Narodowego ściśle współpracowałem przy nim z Arturem. Zresztą nasze drogi krzyżowały się nieustannie podczas Jego krótkiego – z obecnej perspektywy – życia, a to na obozach ornitologicznych nad Bugiem, na licznych wówczas zjazdach, w czasie realizacji filmu „Czerwone Bagno”, gdzie wtedy prowadziłem badania ornitologiczne, czy podczas Jego aktywności związanej z prowadzeniem programu „Dzika Polska”. Skromna i przejrzysta strona internetowa Artura wciąż funkcjonuje. Można też nabyć niemal wszystkie z Jego dziewięciu albumów (w tym niektóre w dwóch wydaniach) czy obejrzeć większość z Jego siedmiu filmów. Pamiętajmy o Arturze! www.arturtabor.pl

